

Z wózka inwalidzkiego do aktywności zawodowej

Przełamać stereotypy

Rozmowa z Dominiką Ziarkowską, specjalistką ds. promocji Biura Projektu Equal

– **PRACA dla osób niepełnosprawnych to nie tylko możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, w tym materialnych. To również doskonała rehabilitacja i szansa na powrót do społeczeństwa. Jak to wygląda w Polsce?**

– Wysoki stopień bezrobocia w naszym kraju sprawia, że praca staje się najczęściej poszukiwanym towarem nawet dla absolwenta wyższej uczelni. Osoby niepełnosprawne są w jeszcze gorszej sytuacji. Możliwości na zatrudnienie kurczą się, bo stale ogra-

że osoba niepełnosprawna powinna szukać zatrudnienia wyłącznie w takich zakładach i to niezależnie od rodzaju potencjału osobowościowego, wykształcenia i kwalifikacji. Niejednokrotnie przy rekrutacji pracowników do instytucji otwartych, decydują nie kwalifikacje osoby niepełnosprawnej – to raczej fakt niepełnosprawności już z góry przesądza o skazaniu na bezrobocie. Niestety, czasem niezależnie od stanowiska, na którym owe kwalifikacje mogłyby być z dużym powodzeniem wykorzystane. Dzięki telepracy więk-

dla aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych. Oni jednak przede wszystkim zauważyli, że to się zwyczajnie opłaca. W niektórych krajach europejskich czy też USA na podjęcie rewolucyjnych kroków miało niewątpliwie wpływ bardzo silne lobby osób niepełnosprawnych, które domagało się odpowiednich zapisów prawnych regulujących obligatoryjne zatrudnianie pracowników pochodzących z grup szczególnego zagrożenia bezrobociem lub z innych powodów wykluczonych z rynku pracy. Początkowy „przymus” przekształcił się w naturalne zjawisko, ponieważ uległ praktycznemu zweryfikowaniu przez same osoby niepełnosprawne, które okazały się bardzo aktywne na niwie zawodowej. Stopniowo firmy z własnej, nieprzymuszonej woli otwarły się na integrację grup zawodowych, zyskując jednocześnie na lansowanym przez nie zewnętrznym wizerunku.

– **A co mogą zrobić same osoby niepełnosprawne?**

– Kolejny stereotyp tkwi w nastawieniu takich ludzi do poszukiwania pracy. Prawie stało się regułą, że pytają oni o oferty, które byłyby wyraźnie do nich adresowane. Nic bardziej błędnego. Niezależnie od stopnia sprawności, na każdą ofertę, w której wymagania pracodawcy pokrywają się z kwalifikacjami i umiejętnościami kandydata, a charakter wykonywanej pracy mieści się w możliwościach danej osoby, należy odpowiadać – chyba że jest wyraźne zastrzeżenie dotyczące bardzo dobrego stanu zdrowia.

„Telepraca szansą na zwalczenie nierówności i dyskryminacji na rynku pracy”. Jest programem realizowanym przez Zachodniopomorską Szkołę Biznesu w ramach inicjatywy wspólnotowej Equal.

Podstawowe zadania realizowane w ramach drugiego działania projektu:

- Otwarcie telecenterum w Szczecinie, czyli głównego ośrodka służącego niepełnosprawnym ruchowo jako miejsce wykonywania telepracy oraz prowadzenia szkoleń
- Budowa 6 telechatek – na terenie województwa zachodniopomorskiego
- Powstanie ośrodka szkoleniowo-doradczego w Szczecinie – służącego prowadzeniu szkoleń oraz będącego punktem doradztwa zawodowego dla niepełnosprawnych ruchowo
- Powołanie narodowej grupy trenerów telepracy – osób przeprowadzających pracodawców przez procedury zatrudniania osób niepełnosprawnych na zasadach telepracy.

nicza się liczba etatów w zakładach pracy chronionej lub po prostu likwiduje się je.

– **Czy takie firmy to jedyna szansa dla niepełnosprawnych?**

– Oczywiście, że nie. Pokutuje co prawda w naszym kraju przekonanie,

że osoba niepełnosprawna powinna szukać zatrudnienia wyłącznie w takich zakładach i to niezależnie od rodzaju potencjału osobowościowego, wykształcenia i kwalifikacji. Niejednokrotnie przy rekrutacji pracowników do instytucji otwartych, decydują nie kwalifikacje osoby niepełnosprawnej – to raczej fakt niepełnosprawności już z góry przesądza o skazaniu na bezrobocie. Niestety, czasem niezależnie od stanowiska, na którym owe kwalifikacje mogłyby być z dużym powodzeniem wykorzystane. Dzięki telepracy więk-

– **Jak więc z tym radzą sobie kraje zachodnie?**

– Wysoko rozwinięte kraje, w których mówimy o poziomie kultury integracyjnej, wypracowały pełną akceptację społeczną

Dziennik

Śr. nakład 111000 egz.

Zasięg lokalny





– Walczymy z przepisami czy z mentalnością?

– I z jednym, i z drugim. Niepełnosprawność to bardzo złożone zagadnienie. O kim tak właściwie możemy powiedzieć, że jest osobą niepełnosprawną – niedowidzący lub niewidomy muzyk, inżynier na wózku, urzędnik, który w wieku 40 lat zaczął poważnie chorować czy też fizycznie zdrowa osoba o roszczeniowej postawie?

Niepełnosprawność można oceniać nie tylko z punktu widzenia kryteriów medycznych, ale też socjologicznych.

Przykre jest to, że generalnie dostrzegalne są kryteria medyczne, a te zazwyczaj najmniej przeszkadzają w uczciwym, rzetelnym i kompetentnym wykonywaniu pracy.

* * *

Dominika Ziarkowska jest absolwentką Uniwersytetu Szczecińskiego, Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług. Pochodzi z Pyrzyca, lubi kino polskie szkoły filmowej z lat 1956-67. Oprócz zagadnień związanych z telepracą interesuje się muzyką niezależną, fotografią. Czas wolny spędza nad morzem.

Dziennik

Śr. nakład 111000 egz.

Zasięg lokalny

